

Wierszowane ćwiczenia buzi i języka

Myśląc o smakach i zapachach na pewno przychodzą nam do głowy warzywa i owoce –szczególnie te, które znajdziemy w ogródku naszego przedszkola. Dojrzałe owoce pachną bardzo intensywnie, a do tego wspaniale smakują!

Przenieśmy się do smakowitej krainy pełnej aromatów –czytając wspólnie z rodzicami lub rodzeństwem wiersz Jana Brzechwy pod tytułem „*Pomidor*”, wykonuj ćwiczenia buzi i języka. Oczywiście ćwicz przed lusterkiem 😊

Jan Brzechwa **POMIDOR**

Pan pomidor wlaź na tyczkę (*unieś język w kierunku nosa*)
i przedrzeźnia ogrodniczkę (*zrób śmieszno minę*)

"Jak pan może,
panie pomidorze?!" (*zrób zdziwioną, zaskoczoną minę*)

Oburzyło to fasolę:

"A ja panu nie pozwolę! (*zrób złą minę*)
Jak pan może,
panie pomidorze?!" (*zrób zdziwioną, zaskoczoną minę*)

Groch zzieleniał aż ze złości:

"Że też nie wstyd jest waszmości,
jak pan może,
panie pomidorze?!" (*zrób zdziwioną, zaskoczoną minę*)

Rzepa także go zagadnie:

"Fe! Niedobrze! Fe! Nieładnie! (*zrób kwaśną,
niezadowoloną minę*)
Jak pan może,
panie pomidorze?!" (*zrób zdziwioną, zaskoczoną minę*)

Rozgniewały się warzywa: (*zrób rozgniewanego balona z buzi*)

"Pan już trochę nadużywa.
Jak pan może,
panie pomidorze?!" (*zrób zdziwioną, zaskoczoną minę*)

Pan pomidor zawstydzony,
cały zrobił się czerwony
i spadł wprost ze swojej tyczki (*wysuń język na brodę*)
do koszyczka ogrodniczki (*dotykaj czubkiem języka do podniebienia, tak jakbyś zrywał pomidory do koszyka*).